

GŁOS PABLIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

CZWARTEK 2 CZERWCA 1949 ROKU

Nr 150 (1074)

SZKOŁA SOCJALIZMU

Deniosła rola wychowawcza Związków Zawodowych we wszystkich dziedzinach życia mas pracujących

Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta na otwarciu II Kongresu Związków Zawodowych

Drodzy Towarzysze i Obywatele!

Z głęboką radością i wzruszeniem witają dziś masy pracujące II w Polsce Odrodzonej Kongres Związków Zawodowych. Kongres ten bowiem jest nowym wielkim triumfem polskiej klasy robotniczej. Jest on nowym triumfem JEDNOŚCI polskiego ludu pracującego, jedności, której wspianym wyrazem i symbolem politycznym był wielki historyczny Kongres Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w grudniu ub. roku. Kongres grudniowy był wyrazem zwycięstwa IDEOLOGICZNEGO klasy robotniczej, wyrazem jedności jej celów i dążeń, był triumfem najsłabszej myśli i najwyższej idei, której na imię — socjalizm, a którą stworzyła ludzkość, aby wyzwolić człowieka i zapewnić mu najpełniejsze możliwości twórczego rozwoju w nowym i lepszym ustroju społecznym.

Kongres grudniowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej był wielkim aktem zjednoczenia awangardy — jako siły przodującej i oświecającej drogę rozwojową Odrodzonej Rzeczypospolitej.

Kongres dzisiejszy jest triumfem jedności ORGANIZACYJNEJ polskiej klasy robotniczej, wyrazem najszerzego zjednoczenia WSZYSTKICH ludzi pracy fizycznej i umysłowej (z wyjątkiem indywidualnych wytwórców rolnych i rzemieślników).

Ale wagę i szczególne znaczenie dzisiejszego Kongresu określa nie tylko liczba 3.600 tys. zorganizowanych członków Związków Zawodowych, których reprezentujecie, towarzysze, jako ich delegaci. Jest to, oczywiście, w naszych warunkach wielka liczba, czterokrotnie wyższa od przedwojennej cyfry robotników i pracowników umysłowych, zorganizowanych w Związkach Zawodowych. Przedwojenny ruch

zawodowy osłabiała nie tylko mała liczebność, ale i poważne rozbieżności pod względem ideologicznym. O dzisiejszym znaczeniu Związków Zawodowych stanowi nie tylko liczba zrzeszonych lecz przede wszystkim nowy charakter ich zadań, nowa ich rola w produkcji, w państwie, w społeczeństwie — nowa ich rola w całkowicie odmiennych obecnie warunkach naszego ustroju politycznego, społecznego i gospodarczego.

O dzisiejszym znaczeniu Związków Zawodowych stanowi, to, że klasa robotnicza sprawuje dzisiaj władzę polityczną w państwie, że jest ona dzisiaj rzeczywistym gospodarzem w najbardziej podstawowych dziedzinach naszej gospodarki ogólnonarodowej. Zmienia to zasadniczo charakter, rolę i zadania dzisiejszego ruchu zawodowego w porównaniu z okresem, kiedy władza znajdowała się w rękach kapitalistów.

Jakie czynniki podstawowe wpłynęły na te zmiany?

Władza ludowa w Państwie pod przewodnictwem klasy robotniczej i w oparciu o sojusz robotniczo-chłopski;

2 społeczna własność podstawowych narzędzi i środków produkcji, które przedtem stanowiły prywatną własność kapitalistów i obszarników;

3 gospodarka planowa oparta na nowych podstawach ekonomicznych;

4 nowa, kierownicza rola Państwa Ludowego w całokształcie naszej gospodarki narodowej — oto te zasadnicze nowe warunki ustrojowe, które stanowią o dzisiejszym znaczeniu, o nowej roli i nowych zadaniach ruchu zawodowego w Polsce.

Szczególna waga i doniosłość dzisiejszego kongresu polega na tym, że powinien on nakreślić jasne zadania i dalszą drogę rozwoju ruchu zawodowego, biorąc za podstawę zarówno te nowe warunki ustrojowe, w których żyją dziś i pracują masy ludowe w Polsce, jak i 4-letnie doświadczenia naszych osiągnięć i dotychczasowych wysiłków. Kongres powinien umocnić i podnieść na wyższy poziom jedność ideową i organizacyjną zrzeszonych w Związkach Zawodowych mas pracujących. Olbrzymią ich większość stanowią

niezależni robotnicy i pracownicy umysłowi. W okresie władzy kapitalistów szli oni do Związków Zawodowych, aby bronić się przed rosnącym wyzyskiem fabrykantów, aby walczyć o swe podstawowe prawa: o 8-godzinny dzień pracy, o elementarne ubezpieczenia społeczne, przeciwko obniżaniu zarobków, przeciwko brutalnej samowoli pracodawców, o utrzymanie materialnej stopy życiowej spychanej wciąż w dół przez chciwych wyzyskiwaczy, przez ciągłe kryzysy i bezrobocie, przez politykę rabunkową rządów burżuazyjnych.

(Dokończenie na str 2)



Kongres Zw. Zaw. rozpoczął swe obrady

WARSZAWA (PAP). — W dniu 1 czerwca 1949 r. o godz. 9.45 rozpoczął obrady II (VIII) Kongres Związków Zawodowych.

Na obrady przybyli: Prezydent R. P. — Bolesław Bierut, marszałek Sejmu Kowalski, członkowie Rady Państwa Szwabbe, Zambrowski, Barcikowski, Kołodziejewski, Niecko, Józwiak-Witold, członkowie Rządu z premierem tow. Cyrankiewiczem, wicepremierami Zawadzkim i Korzyckim oraz z Marszałkiem Polski Żymierskim na czele, p. o. przewodniczącego KCZZ Burski, sekretarz generalny Cwik, przedstawiciele KC PZPR, stronnictw politycznych, ZSCH, Ligi Kobiet i inni.

W łóżach delegacji zagranicznych zasiadają: sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Sallant, 6-osobowa delegacja radziecka z sekretarzem WCSPS J. Goroszkim na czele, delegacje: Argentyny, Austrii, Bułgarii, Chile, Czechosłowacji, Finlandii, Francji, Grecji, Hiszpanii, Izraela, Libanu, Niemiec, Rumunii, Szwecji, Transjordanii, Węgier i Włoch.

(Szczegółowe sprawozdanie z pierwszego dnia Kongresu — zamieścimy w numerze jutrzejszym).

Trzeszczy „imperium Marshalla” Lud Boliwii walczy z pacholkami Wall Street'u i ich amerykańskimi „doradcami”

NOWY JORK (PAP). — Według doniesień z La Paz, Boliwia stała się widownią krwawych zapałek, które mały przebieg następujący:

Przed kilku dniami rząd aresztował i wydalil z kraju zarzutem „działalności wyrotkowej” wielu postępowych przywódców związkowych z sekretarzem generalnym Związku Górników, Lechinem, na czele. Na znak protestu przeciwko

tym posunięciom w ubiegłą sobotę zastrajkowało załoga jednej z kopalni cyny, należącej do koncernu Patino, kontrolowanego przez korporację Morgana i Rockefellera. Rząd wysłał przeciwko strajkującym oddziały wojska.

W wyniku starcia między oddziałami wojskowymi i górnikami, zostało zabitych 100 górników, 50 żołnierzy oraz kilku techników amerykańskich, zatrudnionych w kopalni. Ponadto wiele osób zostało rannych.

Na wieść o tej masakrze wybuchły strajki we wszystkich innych kopalniach cyny koncernu Patino. Jednocześnie zastrajkowali kolejarze, którzy uniemożliwili całkowicie transport w poszczególnych rejonach kraju.

Rząd wzmożył represje przeciwko górnikom, przeprowadzając masowe aresztowania. Dotychczas wtrącono do więzień przeszło 500 górników. Podkreśla się, że dyrekcja koncernu Patino, popierana przez koła Wall Street, systematycznie odrzuca wszystkie żądania robotnicze, dotyczące poprawy warunków życia i pracy.

Według ostatnich doniesień, rząd Boliwii ogłosił stan nadzwyczajny w kraju.

NOWY JORK (PAP) Z Boliwii donoszą, że w związku ze strajkiem w kopalni cyny, który wybuchł na znak protestu przeciwko prześladowaniom elementów postępowych oraz wyzyskowi robotników przez właścicieli kopalni, popieranym przez amerykański Wall Street — rząd boliwijski ogłosił mobilizację wszystkich mężczyzn od lat 19 do 50.

Wynikło to z powodu, że w związku ze strajkiem w kopalni cyny, który wybuchł na znak protestu przeciwko prześladowaniom elementów postępowych oraz wyzyskowi robotników przez właścicieli kopalni, popieranym przez amerykański Wall Street — rząd boliwijski ogłosił mobilizację wszystkich mężczyzn od lat 19 do 50.

Powrót repatriantów z zachodnich Niemiec

SZCZECIN (PAP) Na Dworzec Turyjski w Szczecinie przybył transport repatriantów z amerykańskiej i brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

Transportem tym powróciły do kraju 432 osoby, w tym 27 dzieci, którymi zaopiekował się Polski Czerwony Krzyż.

Kłopoty przed ostateczną klęską

Niema kandydata na premiera „rządu” Kuomintangu

LONDYN (PAP) Jak donosi z Kantonu agencja Reutersa, kryzys polityczny w łonie Kuomintangu trwał w środę w dalszym ciągu.

Tymczasowy prezydent Kuomintangu Li-Tsun-Yen nie jest w stanie znaleźć kandydata na stanowisko premiera po ostatniej dymisji rządu. Przyjęcie tego stanowiska odmówili kolejno marszałek Yen-Hsi-Szan i gen. Czang-Czun. Gen. Czang-Czun, dowódca wojsk Kuomintangowskich w Chinach zachodnich, przeciwstawił się również planom ewakuowania rządu do Czung-Kingu na wypadek konieczności opuszczenia Kantonu. Czung-King jest rodzinnym miastem generała.

Chłopi z łowickiego dziękują ZAMP-owcom Łodzi za utworzenie uniwersytetu niedzielnego

ŁÓDŹ (PAP) — Studenci Uniwersytetu Łódzkiego, zrzeszeni w Związku Akademickim Młodzieży Polskiej, zorganizowali w styczniu br. we wsi Skarżyska, pow. łowickiego, uniwersytet niedzielny. Na uniwersytecie tym studenci wygłosili szereg referatów ogólnokształcących.

Obecnie chłopcy ze Skarżyska przesłali na ręce rektora Uniwersytetu Łódzkiego, prof. dra Tadeusza Kotarbińskiego list, w którym dziękują studentom za udział w akcji oświatowej, wyrażając prośbę rozszerzenia współpracy młodzieży akademickiej ze wsią.

Rumuńska Republika Ludowa buduje kanał Dunaj — Morze Czarne

BUKARESZT (PAP) W wykonaniu uchwały Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, rząd Rumuńskiej Republiki Ludowej postanowił rozpocząć w drugiej połowie br. prace przygotowawcze do budowy kanału Dunaj — Morze Czarne.

W jednym ze swych ostatnich przemówień, wicepremier rządu rumuńskiego — Georgiu Dej podkreślił wyjątkowe znaczenie budowy kanału, który zapewni najszybszy transport i najkrótszą drogę wodną do Morza Czarnego z południowo-wschodnich obszarów Rumunii, przyczyni się do uprzemysłowienia tych obszarów i ułatwi walkę z posuchą, zagrażającą często tym okolicom.

W celu wykonania tych prac, zbudowane będą nowe linie kolejowe, nowe szosy i fabryki. Prace te będą wymagały zmobilizowania znacznej części sił

gospodarczych kraju. Specjalny urząd, podporządkowany bezpośrednio rumuńskiej Radzie Ministrów, będzie kierował pracami, związanymi z budową kanału.

Z obrad 4 ministrów Prace nad austriackim traktatem pokojowym

PARYŻ (PAP) Kolejne posiedzenie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych rozpoczęło się w środę o godz. 16-tej.

PARYŻ (PAP) Zastępcy ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, przygotowujący projekt austriackiego traktatu pokojowego, odbyli w dniu

1 czerwca ostatnie posiedzenie. W dniu 2 czerwca projekt traktatu będzie doręczony Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych. Pierwotnie projekt miał być opracowany na dzień 1 czerwca, lecz zastępcy ministrów spraw zagranicznych prosili o przedłużenie terminu o jeden dzień.

Partner staje się nieco uciążliwy

Kryzys ekonomiczny USA odbije się na gospodarce Australii

LONDYN (PAP) Jak donosi z Sydney agencja Reutersa, premier australijski, Joseph Chifley wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że w Stanach Zjednoczonych nastąpił znaczny spadek hurtowych cen artykułów przemysłowych.

Mimo spadku cen towarów znajdujących się w Australii, co — zdaniem premiera Chifley — jest oznaką zbliżającego się kryzysu gospodarczego w USA. Premier dodał, że depresja gospodarcza w Stanach Zjednoczo-

nych odbije się bardzo niekorzystnie na sytuacji ekonomicznej Australii.

Normalna żegluga na Jang-Tse i Wang-Poo

LONDYN (PAP) — Agencja Reutersa donosi z Szanghaju, że na rzekach Jang-Tse oraz Wang-Po przywrócona została normalna żegluga dla statków handlowych. Zarówno statki chińskie jak i cudzoziemskie mogą docierać z morza do Szanghaju, który — jak wiadomo — leży nad rzeką Wang-Poo.

Rezultaty współzawodnictwa włóknarzy Polski i Czechosłowacji

PRAGA. — Prasa czechosłowacka ogłosiła wyniki pierwszego etapu współzawodnictwa pracy między polskimi i czeskiemi zakładami przemysłu włókienniczego.

W ostatnim kwartale ub. roku i w pierwszym kwartale rb.

zwyciężyła we współzawodnictwie załoga polskiej fabryki „Orzeł” w Mysłakowicach. We współzawodnictwie pracy fabryk bawełnianych pierwsze miejsce zajęły zakłady czeskie w Hronowie przed zakładami polskiego przemysłu bawełnianego w Bielawie.

Związki Zawodowe - szkołą socjalizmu

Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta w dniu otwarcia II Kongresu Zw. Zaw.

(Dokończenie ze str. 1-ej)
Partia rewolucyjna mówiła wówczas masom pracującym: organizujcie się, walczcie, nie ustępujcie, ale nie zapominajcie ani na chwilę, że wasze ciężkie położenie ekonomiczne wiąże się jak najściślej z waszą sytuacją polityczną, tzn. z władzą kapitalistów i obszarników. Bez obalenia tej władzy nie można zmienić w sposób gruntowny i trwały ciężkiego położenia materialnego, politycznego i kulturalnego mas pracujących. Dziś nikt już z uświadomionych robotników bezpartyjnych nie wątpi, że ta postawa rewolucyjnej partii marksistowskiej, władającej ściśle walkę o codzienne interesy ekonomiczne mas pracujących z walką o obalenie rządów kapitalistycznych, była jedynie słuszną.

Obecnie, gdy władza kapitalistów i obszarników została w Polsce obalona, warunki życia politycznego, materialnego i kulturalnego mas pracujących polepszają się

stale i systematycznie — pomimo wielkich spustoszeń i zniszczeń, w jakie wtrącił nasz kraj najazd hitlerowski. Dziś już nie grozi masom pracującym bezrobocie, czy rujnująca ogólna gospodarka na rodową kryzysy. Dziś nikt, kto pracuje, nie może zostać pozbawiony opieki lekarskiej w chwilach choroby własnej czy swej rodziny, dziś starość czy nieszczęśliwy wypadek nie skazuje człowieka na śmierć głodową — ponieważ ustawodawstwo Państwa Ludowego zabezpiecza każdemu pracującemu właściwą pomoc i opiekę, której zakres wzrastać będzie nieustannie w miarę ogólnego rozwoju gospodarczego kraju. Dziś stały i systematyczny wzrost stopy życiowej mas pracujących zależy jest wyłącznie od wysiłku tych mas, od wzrostu wydajności ich pracy, ponieważ usunięta została główna przyczyna, ograniczająca stopę życiową człowieka pracującego, mianowicie grabież jego pracy przez kapitalistę.

Planowy wzrost produkcji — warunkiem dobrobytu

W roku bieżącym planowane inwestycje wyniosą przeszło dwa razy więcej, niż wynosiły w r. 1947 i o jakieś 60—70 procent więcej, niż wynosiły przed wojną w r. 1938. W ostatnim roku Planu 6-letniego wyniosą one cztery i pół razy więcej niż w r. 1938. W ciągu najbliższych 6-ciu lat zainwestujemy w gospodarstwie narodowym prawdopodobnie dwa razy więcej środków, niż wyniosły wszystkie inwestycje w ciągu całego okresu rządów burżuazyjnych, między 1918—1939 rokiem, czyli w ciągu dwudziestu z górą lat.

Wymowa tych porównań jest bezsporna. Wskazuje ona, że ustroj gospodarki społecznej jest wyższą i lepszą formą organizacji społeczeństwa, aniżeli poprzedni ustroj gospodarki kapitalistycznej.

Podstawowym zadaniem Związków Zawodowych jest nie tylko uświadomić tę wyższość masom pracującym, ale wskazać im na ich nową, twórczą i od-

Walka polityczna - nieodłączna od walki o codzienne potrzeby materialne klasy robotniczej

W ciągu minionych 4-5 lat masy pracujące zrzeszone w Związkach Zawodowych na podstawie własnego doświadczenia przekonywały się i przekonują nadal codziennie o tym, jak decydujące znaczenie dla ich bytu i dla ogólnego rozwoju narodowego posiada władza ludowa i ustroj społeczny bez kapitalistów i obszarników. Na wzroście tej świadomości ugruntowuje się właśnie i umacnia jedność ideowa i siła organizacyjna dzisiejszego ruchu zawodowego, skupiającego w swych szeregach prawie wszystkich robotników i pracowników umysłowych. Masy te w znacznej swej większości składają się z bezpartyjnych. Nie oznacza to bynajmniej, aby nie uświadamiły sobie one coraz jaśniej tej niewątpliwiej prawdy, że bez rozumnego kierownictwa partii jako czołowej awangardy, zasobnej w oręż przodującej teorii społecznej,

zdobycie i utrwalenie władzy ludowej, jak również budowa nowego, wyższego i sprawliwszego ustroju społecznego byłoby nieosiągalne. Ołbrzymie znaczenie rewolucyjnego ruchu zawodowego, jako najszerzej organizacji robotniczej, skupiającej w swych szeregach masy bezpartyjnych robotników i pracowników umysłowych polega właśnie na tym, że podnosi on w świadomości mas zrozumienie nie zadań walki politycznej, oraz ściślej łączności tych zadań z walką o codzienne potrzeby i materialne interesy klasy robotniczej.

Wierzę, że Kongres obecny jeszcze mocniej wypuklił ścisłą więź istniejącą również dzisiaj między polityką klasy robotniczej i jej interesami ekonomicznymi, między żądaniem umacniania władzy ludowej i państwa ludowego, a troską o codzienne warunki życia i bytu najszerzych mas pracujących.

Wierzę, że Kongres obecny jeszcze mocniej wypuklił ścisłą więź istniejącą również dzisiaj między polityką klasy robotniczej i jej interesami ekonomicznymi, między żądaniem umacniania władzy ludowej i państwa ludowego, a troską o codzienne warunki życia i bytu najszerzych mas pracujących.

Wierzę, że Kongres obecny jeszcze mocniej wypuklił ścisłą więź istniejącą również dzisiaj między polityką klasy robotniczej i jej interesami ekonomicznymi, między żądaniem umacniania władzy ludowej i państwa ludowego, a troską o codzienne warunki życia i bytu najszerzych mas pracujących.

Wierzę, że Kongres obecny jeszcze mocniej wypuklił ścisłą więź istniejącą również dzisiaj między polityką klasy robotniczej i jej interesami ekonomicznymi, między żądaniem umacniania władzy ludowej i państwa ludowego, a troską o codzienne warunki życia i bytu najszerzych mas pracujących.

Podstawy ekonomiczne dzisiejszego ustroju społecznego

Jakie są te podstawy ekonomiczne, na których władza ludowa może oprzeć i opiera dzisiaj budowę fundamentów ustroju społecznego?

Jest to — po pierwsze własność społeczna narzędzi i środków produkcji we wszystkich podstawowych dziedzinach gospodarki narodowej — w wielkim i średnim przemyśle, w transporcie, komunikacji, żegludzie — zakładach użyteczności publicznej, w handlu hurtowym i częściowo detalicznym.

Jest to — po wtóre — gospodarka planowa. Własność społeczna narzędzi pracy i środ-

ków wytwarzania oddaje całą masę produktów dodatkowego wytworzonego w uspołecznionych zakładach pracy w rozporządzenie organów planujących państwa, a nie jak przedtem w rozporządzenie kapitalistów.

Umożliwia to świadome kierowanie całym ogólnonarodowym procesem produkcji, podczas gdy w systemie kapitalistycznym jedynym regulatorem produkcji są ślepo działające rynkowe prawa popytu i podaży.

Jest to — po trzecie — wzrost tempa nowych inwestycji w planowej gospodarce naro-

Wielu ludzi rozumie tak: niech tam pracują inni, a po co ja mam się wysilać. Są to ludzie zafascynowani i nieuspołecznieni, ale takich ludzi jest jeszcze sporo, hamują oni i osłabiają wzrost wydajności pracy, a więc ogólne tempo rozwoju naszej gospodarki na rodowej, a przez to działają również na własną szkodę, nie uświadamiając sobie tego najczęściej. Ich niespołeczny stosunek do pracy trwa często dłużej, że nikt nie interesuje się dostatecznie ich pracą, mało kto ją ocenia i kontroluje.

Dlatego też nie mniej istotnym od wyszczególnionych czterech czynników jest piąty: kontrola zespołu wytwórczego nad pracą poszczególnych jego uczestników.

Z tego, co powiedziałem wynika jasno, że podstawą wzrostu dobrobytu materialnego i kultury mas pracujących w nowych warunkach naszego ustroju społecznego i władzy ludowej jest wzrost produkcji, która stała się wspólnym dobrem ludu pracującego i podlega dziś planowemu kierownictwu jego organów państwowych.

Jak rzeczywiście postępuje u nas obecnie wzrost produkcji w porównaniu z okresem przed wojennym?

W 1946 roku, produkcja naszego przemysłu wynosiła zaledwie trzy czwarte tego, co w roku 1938, w roku 1947 przekroczyliśmy poziom przedwojenny w produkcji o 10 proc., a w roku ubiegłym o 44 proc. Plan

6-letni przewiduje, że w roku 1955 będziemy produkowali 3 i pół razy więcej, niż przed wojną.

Inaczej rzecz się ma z produkcją rolniczą, która oparta jest w przeważającej masie na drobnotowarowej indywidualnej gospodarce chłopskiej. W roku ubiegłym produkcja naszego rolnictwa wynosiła około 3/4 poziomu przedwojennego. Ale i tu przewidywany jest wzrost stopniowy produkcji dzięki pomocy i wysiłkowi państwa wnej gospodarki.

Wzrost produkcji wpływa oczywiście na ogólny wzrost tzw. dochodu narodowego. Szacuje się, że w końcu planu 6-letniego dochód ten powinien wzrosnąć 3-krotnie w porównaniu z okresem przedwojennym.

Wzrost dochodu narodowego umożliwi większe nakłady inwestycyjne na dalszą rozbudowę i unowocześnienie naszego przemysłu i naszej gospodarki.

W. Ażaw

Daleko od Moskwy

Fursow w zielonym szaliku, owiniętym dookoła szyi wygiadał żałośnie i stracił pewność siebie. Inżynier spojrział z podejrzliwością na Topolowa i widocznie domyślał się, że nie ma co liczyć na jego poparcie wyszedł. Ale Kuźma Kuźmicz kazał go zawołać. Pomyślał bowiem, że jeszcze wczoraj Beridze i Aleksy mogli go tak samo posłać do oddziału kadr...

— Mając na względzie waszą rodzinę, postanowiłem zmienić decyzję — oświadczył surowym tonem — zostaniecie na budowie, ale nie w wydziale projektowania... Zostaniecie przeniesieni na trasę i tam będziecie wcielić w życie projekt Beridzego. W ten sposób postraficie go przedźwięceni.

Fursow chciał oponować, ale Topolow nie dał mu dojść do słowa.

— Idźcie! — rozkazał.

Gdy Kuźma Kuźmicz pozostał sam, zaczął nerwowo chodzić po gabinecie, pragnął coś zrobić i pracować. Usłyszał dźwięki selektora i szybko nałożył słuchawki. Nekrasow z trzeciego punktu wzywał Kowszowa.

— Witam was, stary towarzyszu! — przywitał Ne-

krasowa Kuźmicz. Inżynierowie znali się, gdyż pracowali dawniej razem na innych budowach. — To jestem ja, Kuźma Kuźmicz Topolow! Czy nie poznałeś mnie? — Dawno już nie słyszałem twego basu, więc nie dziwnego, że nie poznałem.

— Za to od razu ucieszę cię.

— Czym na przykład?

— Skarzyłeś się często, że nie masz okazji wykorzystania swego doświadczenia.

— Sam wiesz, że przy tej budowie nie stosujemy metod wysadzania w powietrze, a to właśnie jest moją główną specjalnością.

— A, jeśli znalazła się dla ciebie praca tego rodzaju? I jeszcze jaka!

— Nie mędrkuj, stary. Mów wyraźnie!

— Siadaj przyjacielu do samochodu i przyjeżdżaj... Wszystko zrozumiesz...

— Jaki przyjeżdżasz? Muszę mieć zezwolenie Batmanowa lub Beridzego.

— Cóż to, czy ja nie jestem dla ciebie władzą?! Siadaj do samochodu i przyjeżdżaj! Zrozumiałeś?

Pracownicy oddziału projektowania weszli z Gudkinem na czele i położyli przed Topolowym stos arkuszy projektu.

Kuźma Kuźmicz pochylił się nad stołem i przez kilka chwil ze skupieniem przyglądał się wykresom. Interesowało go wszystko, co miało związek z pracami w cie-

śninie. Nie będąc w stanie się opanować, zaczął prze-rabiać jeden z wykresów procesu spawania rur na lodzie. Pietia Gudkin podskoczył do stołu, gdyż żał mu było swojej pracy, którą wykonał nader pieczołowicie. Kobzow powstrzymał technikę za rękę, wszyscy wpatrywali się w Topolowa. Oczy starego plonęły, ręka z ołówkiem szalała, cała postać starego inżyniera emanowała, jak gdyby elektrycznością. W ciągu kilku sekund gotowy wykres pokrywała sieć poprawek, kolumny nowych obliczeń.

— Będziemy inaczej robić! — Kuźma Kuźmicz oparł się o poręcz fotela. — Wiele rzeczy trzeba będzie prze-robić.

Kobzow, i wszyscy pracownicy podeszli, aby zobaczyć, co nakreślił stary na watmanowskim arkuszu. Ale Topolow położył na rysunku dużą rękę pokrytą żyłami.

— Nie ma czemu się przyglądać, to są drobiazgi. Chodzi o przerobienie wszystkiego, co zrobiono w związku z organizacją prac na cieśninie.

— Proszę mi powiedzieć, jakie zlecenie otrzymaliście w sprawie wykonania przekopu na tym odcinku?

— Właściwie nie ma określonej decyzji. To jest właśnie biała plama w naszym projekcie — odpowiedział Kobzow. — Mam nadzieję, że Beridze i Aleksy Mikolajewicz coś tam przyniesli z trasy.

śninie. Nie będąc w stanie się opanować, zaczął prze-rabiać jeden z wykresów procesu spawania rur na lodzie. Pietia Gudkin podskoczył do stołu, gdyż żał mu było swojej pracy, którą wykonał nader pieczołowicie. Kobzow powstrzymał technikę za rękę, wszyscy wpatrywali się w Topolowa. Oczy starego plonęły, ręka z ołówkiem szalała, cała postać starego inżyniera emanowała, jak gdyby elektrycznością. W ciągu kilku sekund gotowy wykres pokrywała sieć poprawek, kolumny nowych obliczeń.

— Będziemy inaczej robić! — Kuźma Kuźmicz oparł się o poręcz fotela. — Wiele rzeczy trzeba będzie prze-robić.

Kobzow, i wszyscy pracownicy podeszli, aby zobaczyć, co nakreślił stary na watmanowskim arkuszu. Ale Topolow położył na rysunku dużą rękę pokrytą żyłami.

— Nie ma czemu się przyglądać, to są drobiazgi. Chodzi o przerobienie wszystkiego, co zrobiono w związku z organizacją prac na cieśninie.

— Proszę mi powiedzieć, jakie zlecenie otrzymaliście w sprawie wykonania przekopu na tym odcinku?

— Właściwie nie ma określonej decyzji. To jest właśnie biała plama w naszym projekcie — odpowiedział Kobzow. — Mam nadzieję, że Beridze i Aleksy Mikolajewicz coś tam przyniesli z trasy.

śninie. Nie będąc w stanie się opanować, zaczął prze-rabiać jeden z wykresów procesu spawania rur na lodzie. Pietia Gudkin podskoczył do stołu, gdyż żał mu było swojej pracy, którą wykonał nader pieczołowicie. Kobzow powstrzymał technikę za rękę, wszyscy wpatrywali się w Topolowa. Oczy starego plonęły, ręka z ołówkiem szalała, cała postać starego inżyniera emanowała, jak gdyby elektrycznością. W ciągu kilku sekund gotowy wykres pokrywała sieć poprawek, kolumny nowych obliczeń.

— Będziemy inaczej robić! — Kuźma Kuźmicz oparł się o poręcz fotela. — Wiele rzeczy trzeba będzie prze-robić.

Kobzow, i wszyscy pracownicy podeszli, aby zobaczyć, co nakreślił stary na watmanowskim arkuszu. Ale Topolow położył na rysunku dużą rękę pokrytą żyłami.

— Nie ma czemu się przyglądać, to są drobiazgi. Chodzi o przerobienie wszystkiego, co zrobiono w związku z organizacją prac na cieśninie.

— Proszę mi powiedzieć, jakie zlecenie otrzymaliście w sprawie wykonania przekopu na tym odcinku?

— Właściwie nie ma określonej decyzji. To jest właśnie biała plama w naszym projekcie — odpowiedział Kobzow. — Mam nadzieję, że Beridze i Aleksy Mikolajewicz coś tam przyniesli z trasy.

śninie. Nie będąc w stanie się opanować, zaczął prze-rabiać jeden z wykresów procesu spawania rur na lodzie. Pietia Gudkin podskoczył do stołu, gdyż żał mu było swojej pracy, którą wykonał nader pieczołowicie. Kobzow powstrzymał technikę za rękę, wszyscy wpatrywali się w Topolowa. Oczy starego plonęły, ręka z ołówkiem szalała, cała postać starego inżyniera emanowała, jak gdyby elektrycznością. W ciągu kilku sekund gotowy wykres pokrywała sieć poprawek, kolumny nowych obliczeń.

— Będziemy inaczej robić! — Kuźma Kuźmicz oparł się o poręcz fotela. — Wiele rzeczy trzeba będzie prze-robić.

Kobzow, i wszyscy pracownicy podeszli, aby zobaczyć, co nakreślił stary na watmanowskim arkuszu. Ale Topolow położył na rysunku dużą rękę pokrytą żyłami.

— Nie ma czemu się przyglądać, to są drobiazgi. Chodzi o przerobienie wszystkiego, co zrobiono w związku z organizacją prac na cieśninie.

— Proszę mi powiedzieć, jakie zlecenie otrzymaliście w sprawie wykonania przekopu na tym odcinku?

— Właściwie nie ma określonej decyzji. To jest właśnie biała plama w naszym projekcie — odpowiedział Kobzow. — Mam nadzieję, że Beridze i Aleksy Mikolajewicz coś tam przyniesli z trasy.

Listy z Wubrzeża

Budujemy flotę morską Robotnicy Stoczni Gdańskiej przy pracy

Tak bardzo są do siebie podobni, że gdy w różnych zakładach stoczni kołyszają się przy brzegach basenu maszyn...

Te cztery rudowęglowce (statki przeznaczane do transportu rudy i węgla), zostały w ciągu ostatnich miesięcy wyprodukowane i „wodowane” w Stoczni Gdańskiej.



Aleksander Makowski — przodownik pracy, którego imieniem nazwany jest rudowęglowiec

dzieje — oczekują na swój pierwszy „rejs”, na pierwszą, dalekomorską wyprawę.

Co oznaczają imiona tych rudowęglowców: „Soldek” i „Brygada Makowskiego”?



Rudowęglowiec „Jedność Robotnicza” w stoczni gdańskiej

TOWARZYSZ SOLDEK był robotnikiem — traserem. Pisze — był, bo obecnie tow. Soldek jest studentem Politechniki Gdańskiej...

TOWARZYSZA MAKOWSKIEGO nie trudno znaleźć na terenie Stoczni. Znajdą go tu wszędzie.

Pomogła nam DOBRA ORGANIZACJA PRACY I WSPÓŁZAWODNICTWO — oświadczają zgodnie wszyscy członkowie brygady.

Już wkrótce rudowęglowce opuszczą spokojną przystań w Stoczni i poniosą na swych rufach w daleki świat imiona najsłynniejszych bohaterów pracy...

Polski przemysł okrętowy ma już poza sobą sporo poważnych osiągnięć. Z każdym miesiącem wzrasta liczba wyremontowanych względnie wyprodukowanych w naszych stoczniach kutrów, trawlerów, holowników i rudowęglowców.

Uroczyste uczeki pracowników Stoczni dzień 1 Maja — wtedy to, na długo przed terminem nastąpiło „wodowanie” czwar-

tego rudowęglowca oraz dużego motorowca „Warta”, który został wyremontowany ze starego, wydobyczego z dna morza wraku.

Drugi Kongres Związków Zawodowych, oczywiście, także nie przechodzi bez echa. Robotnicy wykańczają przed terminem s.s. „Narew” i rozpoczynają konstrukcję nowego trawlera.

W potężnych dawkach sętki ludzi naprawia uszkodzenia statków, które wróciły właśnie z dalekich podróży. Na pochylniach, spod pracowitych rąk robotników, wyrastają kadłuby nowych statków.

Tu, w Stoczni, można najlepiej osądzić, jak wspaniale i imponujące są wyniki pracy ludzkiej i jak wielka jest siła żywotna narodu, który po wielkim kataklizmie wojennym ozbudowuje swoją ludową ojczyznę.

ZWIĄZEK ZAWODOWY METALOWCÓW WZROST LICZBY CZŁONKÓW 1939 1945 July 1949

Jak pracuje PSS Bolączki i osiągnięcia pracy łódzkiej Powszechnej Spółdzielni Spożywców

Dziennikarze obecni na Walnym Zgromadzeniu Pełnomocników PSS, którego obrady toczyły się w Łodzi w ubiegłą niedzielę, mieli okazję wysłuchania opinii przedstawicieli 140-tysięcznej masy członków PSS; usłyszeli wiele słów krytyki, co w pracy PSS-u należy zmienić...

Nie negując olbrzymich sukcesów PSS-u mówcy zabierający głos w dyskusji zwracali uwagę na konieczność usprawnienia pracy placówek wytwórczych i niezbedność wzmożenia kontroli sieci sklepowej. Poruszono również sprawę właściwego doboru ludzi dla pracy w spółdzielczości...

Wiele uwagi poświęcono omówieniu sprawy oszczędności. Tow. Baraniecki stwierdził, że współpraca różnych wydziałów — winna być w tej materii ściśle skoordynowana. Nie zrealizują swego planu oszczędnościowego transportowcy, jeśli nie to stanie usprawniona praca magazynów. Zlikwidowanie zbędnych przewozów, postojów itp. da się osiągnąć jedynie

przez wspólny wysiłek tych dwóch ogniw zainteresowanych w dystrybucji.

Tow. Kędrak zwrócił uwagę na konieczność wydatnego zwiększenia wysiłków w dziele szkolenia personelu sklepowego i członków Komitetów Sklepowych, podkreślając poza tym, że organizacja pracy w PSS-sie nie stoi jeszcze na należytym poziomie. Należałoby przenieść na wszystkie sklepy te osiągnięcia w umiejętnym organizowaniu zajęć, które już zostały wypracowane w nielicznych co prawda sklepach.

Tow. Mikołajczyk wysunął słuszny postulat, że należy zerwać ze stosowaną dotychczas w PSS praktyką zatrudniania właścicieli przejętych przez spółdzielnię sklepów — na kierowniczych stanowiskach. Ten dość często napotykaną stan rzeczy zniechęca masy robotnicze do spółdzielni i wpływa na zatamowanie dopływu nowych członków.

Klientela takiego sklepu widzi za ładą znanego sobie sklepikarza, a nie spółdzielcę. Rekrutowanie ludzi do pracy w spółdzielni spośród elementów kapitalistycznych przynosi szkodę PSS-owi.

Poruszono również sprawę istniejącego w niektórych sklepach niedoboru. W roku 1948 pozycja ta wynosiła 19 milionów zł (z tego spłacono 10 milionów zł). Straty te są wynikiem zarówno złej organizacji, jak i niedostatecznej kontroli i niewłaściwego doboru ludzi.

Tow. Sadowski zauważył słusznie, że sieć sklepów PSS powinna dostosować swą pracę do potrzeb klasy robotniczej, co uwolniłoby ją od konieczności zapożyczania się w pewnych godzinach w sklepach prywatnych.

Omawiano szeroko sprawę współzawodnictwa pracy, które jeszcze w PSS nie stało się ruchem masowym.

wa krytyki padały z ust pełnomocników. Umiano również ocenić dotychczasowy dorobek PSS-u. Z radością witano plany dalszej rozbudowy sieci sklepów. Z końcem br. działacze ma w Łodzi około 850 spółdzielczych punktów sprzedaży detalicznej — w tym 500 sklepów spożywczych, 150 — mięsnych, 15 rybnych i 15 warzywniczych. Reszta stanowią będą różnorakie sklepy branżowe. Obroty spółdzielni w roku bieżącym wyniosły około 20 miliardów zł.

Pracownicy PSS-u podjęli się wygospodarować w tym czasie 150 milionów zł oszczędności. Te ambitne plany zostaną zrealizowane, jeżeli czynnikami kierownicze spółdzielni skoncentrują całą uwagę nie tylko na zagadnieniach gospodarczych i handlowych, ale potrafią w placówce powierzonej ich pieczy podnieść na wyższy poziom sprawność organizacyjną, jeżeli zlikwidują istniejące braki (IK)

Nie tylko jednak same sło-

Sukcesy techniki radzieckiej Traktory elektryczne podstawą całkowitej elektryfikacji kolchozów

MOSKWA. Wiceminister Rolnictwa ZSRR Kuczumow w rozmowie z przedstawicielami prasy stwierdził, że zastosowanie traktorów elektrycznych przy uprawianiu roli będzie stanowiło nowy etap rozwoju rolnictwa radzieckiego.

Próby nowych traktorów elektrycznych, skonstruowanych przy współdziałaniu Instytutu Elektryfikacji Gospodarki Rolnej

zostały przeprowadzone jeszcze w roku ubiegłym w kolchozie „Zaria” w obwodzie swierdłowskim. Dały one doskonały wynik. Wiosną br. zorganizowane trzy oddziały maszynowo-traktorowe z traktorami elektrycznymi, tj. Bażenowski — w obwodzie swierdłowskim, Korczuk — Szewczenkowski w obwodzie kijowskim i Rybnowski w obwodzie riazzańskim. Wypożyczone zostały one w gęsiennicowoski traktory elektryczne seryjnej produkcji zakładów maszyn rolniczych w Swierdłowsku.

Traktory elektryczne są nie tylko proste w użyciu, zapewniając przez cały czas trwania orki jednakową głębokość bruzdy.

Wiceminister Kuczumow stwierdził na zakończenie, że traktory elektryczne oryginalnej konstrukcji radzieckiej znajdują szerokie zastosowanie w kolchozach i stanowią podstawę całkowitej elektryfikacji gospodarki rolnej.

dym zaorany hektarze zaszczytnie się od 19 do 20 kg benzyny. Poza tym traktory elektryczne zużywają o 70 procent mniej smarów niż zwykłe traktory. Wreszcie odpada konieczność transportu benzyny na pole, co pozwala na zmniejszenie obsługi ośrodków od 20 do 25 procent.

Traktory elektryczne są nie tylko proste w użyciu, zapewniając przez cały czas trwania orki jednakową głębokość bruzdy.

Wiceminister Kuczumow stwierdził na zakończenie, że traktory elektryczne oryginalnej konstrukcji radzieckiej znajdują szerokie zastosowanie w kolchozach i stanowią podstawę całkowitej elektryfikacji gospodarki rolnej.

Na drodze rozwoju kultury Dział sztuki starożytnej otwarty został w Muzeum Narodowym w Warszawie

Onegdaj został otwarty w Muzeum Narodowym w Warszawie niezwykle bogaty i do skonałe urządzone działy, poświęcone zbiorom sztuki starożytnej.

Ekspozycje nowego stalego działu Muzeum rozmieszczone zostały w 26 salach, mieszczących się częściowo w salach parterowych, częściowo w specjalnie dostosowanych do potrzeb muzealnych podziemiach, składających się z 2 kondygnacji.

Zbiory sztuki starożytnej dzielą się na 3 zasadnicze działy: sztuki greckiej, rzymskiej oraz egipskiej.

Dział sztuki greckiej i rzymskiej zawiera liczne rzeźby, płaskorzeźby i portrety, sarkofagi, stele nagrobne, nagrobki i urny grobowe, naczynia i wazy attyckie, mykenckie i korynckie, fragmenty fryzów, brzozy, kapitele, przedmioty i figurki z terrakoty

Oddzielne sale zawierają obok oryginalnych inskrypcji kamiennych, greckich i łacińskich, rekonstrukcje rzeźb greckich, wykonanych w brązie i innych metalach.

Dział sztuki egipskiej zawiera obiekty wydobyte z muzeów Starego Państwa, włącznie z grobów skalnych Nowego Państwa. Znajdujemy tu siele i płyty grobowe, drewniane sarkofagi, kapliczki, płaskorzeźby, fragmenty kolumn z piaskowca, naczynia grobowe, fragmenty szat liturgicznych, papiirusy etc. W dziale tym zwracają uwagę m. in. „ślepe wrota” grobowca rodzinnego dostojnika z okresu VI dynastii w Edfu, ozdobione hieroglifami i scenami figuralnymi.

Znaczna część zabytków egipskich — to dorobek polskiej ekspedycji archeologicznej do Edfu z r. 1938—39 pod kierunkiem prof. K. Michalskiego.

rektora Muzeum Narodowego i kierownika działu Sztuki Starożytnej.

Dział sztuki starożytnej Muzeum Narodowego wyróżnia się na wskroś nowoczesnym urządzeniem sal wystawowych i niezwykle przejrzystą ekspozycją zabytków, będącej wyrazem najnowszych zdobyczy wiedzy muzealnej. W tym celu przebudowane zostało według projektu inż. arch. A. Bienkowskiego całe skrzydło Muzeum oraz zastosowano specjalny, oparty na licznych próbach i doświadczeniach system oświetlenia, który uwypukla przejrzyście walory artystyczne ekspozycji oraz ich charakterystyczne. W jednej z większych sal, zawierających kolekcję inskrypcji kamiennych oraz rekonstrukcje rzeźb greckich — zastosowano sztuczne oświetlenie, dające do złudzenia wrażenie światła naturalnego.

Wedle opinii muzeologów, dział Sztuki Starożytnej Muzeum Narodowego jest pod względem nowoczesności urządzeniem jednym z pierwszych na świecie.

Nowy dział posiadać będzie duże znaczenie wychowawcze dla naszego społeczeństwa, a w szczególności dla młodzieży. Podkreślił to wicemin. Sokorski na konferencji prasowej w dniu 28 bm. W zbiorach tego działu, w których uwidocznił sens każdego zabytku, można śledzić całość drogi rozwojowej człowieka, można studiować cały ciąg rozwojowy ludzkości.

Dział Sztuki Starożytnej — powiedział wicemin. Sokorski — jest wyrazem naszego pietyzmu dla kultury narodowej starożytnych, będzie on z czasem uzupełniony zabytkami kultury praohalniańskiej, które zobrazują 1000-letnie historię państwa polskiego.

Bilans festiwalu polskiej muzyki ludowej

W ubiegłą niedzielę Warszawa pożegnała ludowe zespoły muzyczne, które przez blisko 3 tygodnie czarowały wiele miast Polski pięknym swych pieśni i tańców, cieszyły barwami strojów, zadziwiali różnorodnością form, jakimi posługują się artystyczna twórczość ludowa.

W 10 koncertach festiwalowych, poświęconych muzycznej twórczości ludowej, wzięło udział 25 zespołów regionalnych, liczących około 1.500 osób. Niektóre dzielnice Polski, jak: Wielkopolska, Ziemia Krakowska, Podhale wystąpiły bardzo hojnie.

Festiwal zapoznał także szerokie rzesze publiczności z utworami kompozytorów polskich, opartymi o motywy ludowe.

Przez trzy tygodnie festiwalu sale koncertowe w Warszawie i w innych miastach Polski były wypełnione do ostatniego miejsca. Nie było końca oklaskom i bisom. Zespoły ludowe witano owacyjnie nawet na ulicy czy w przejeżdżającym autobusie.

Dla tych, którzy słuchali zespołów festiwalowych, symbolem muzyki ludowej przestały być zakrawające na „szlagier” polki i kujawiaki. Przez widowisko sal koncertowych przeszedł nowy, świeży powiew. Po raz pierwszy w Warszawskiej Filharmonii zabrzmiały pieśni o rebeliach chłopskich, o Szeli, o chłopskiej niedoli i krzywdzie dające świadectwo walki polskiej wsi o wyzwolenie społeczne, związanej z walką polskiego proletariatu.

